

IDEOLOGIA GENDER
WYZWANIA ANTROPOLOGICZNE WSPÓŁCZESNOŚCI
UJĘCIE BIOETYCZNE
Abp. Henryk Hoser

Temat, który zaproponowałem, nie jest łatwy do przekazania w jednym wykładzie. Bowiem gąszcze rzeczywistości Gender, która przybiera coraz więcej na znaczeniu, tak inteligentnym przedstawicielom, co najmniej trzech wydziałów, przedstawić w sposób zrozumiały jest trudno. Chodzi o rzeczywistość złożoną, wielodyscyplinarną. Tak jak złożona jest dzisiaj choćby sama bioetyka. Bioetyka zawiera zestawienie co najmniej dwóch dyscyplin, zakłada znajomość jednej i drugiej. We wszystkich przekrojowych problemach, które są odbiciem życia, jak wiadomo bardzo bogatego w swoje wszystkie wymiary i obrazy, wielodyscyplinarność konceptualnie jest dość trudna do poznania i ukazania. Taki też jest temat „Ideologia Gender -wyzwania antropologiczne współczesności – ujęcie bioetyczne”.

Podkreślę akcent bioetyczny, aczkolwiek mógłby być ukazany również akcent prawny, polityczny, akcent kulturowy czy wręcz całkowicie ideologiczny. Niemniej skupię się na problemie biotycznym, dlatego, że to zagadnienie na co dzień zajmuje mnie jako przewodniczącego Zespołu Ekspertów do Spraw Bioetyki przy Konferencji Episkopatu Polski.

Zacznę od cytatu, znanego z księgi Genesis: „stworzył Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył, stworzył mężczyznę i kobietę”. To jest fundamentalny fakt, stary jak ludzkość. Stworzenie człowieka było jednocześnie stworzeniem mężczyzny i kobiety, jednocześnie stworzeniem instytucji rodziny. A więc bycie mężczyzną i kobietą jest tak długim doświadczeniem, jakim jest doświadczenie istniejącej nieprzerwanie ludzkości od tego tajemniczego porządku, kiedy powstało stworzenie mające świadomość samego siebie, mające świadomość innych, świadomość świata, w tym świadomość historyczną, i mające również zdolności abstrakcji. A więc jest to fakt konstytutywny istnienia człowieka. Fakt, który jest podstawą adekwatnej antropologii.

I cieszę się, że nie istnieją ludzie „egzemplarze rodzaju ludzkiego” inne jak w tym duecie mężczyzny i kobiety, dlatego, że to jest bardzo mądra Boża struktura antropologiczna, która ma swoją misję i swoje zadanie. To dalekie odniesienie było dziedzictwem całej ludzkości, które przeżywano w sposób fundamentalny wszędzie tak samo, mimo różnic kultury poszczególnych krajów, kontynentów, ludów i narodów.

W ostatnim, minionym stuleciu miały miejsce wydarzenia, które przebiegały trójtorowo, trzema wektorami.

Pierwsze, to jest **rewolucja feministyczna**. Zaczęła się w XIX wieku i miała racjonalne podstawy ekonomiczne - w zmianie trybu życia, przejścia z

systemu feudalnego do systemu kapitalistycznego, czy też z feudalizmu do demokracji, jeśli chodzi o organizację społeczną. Wymagało to większego uczestnictwa kobiet.

Nie chciałbym popełniać błędu anachronizmu, to znaczy oceny przeszłości z dzisiejszego punktu widzenia, z punktu widzenia naszej świadomości, naszej epoki, naszego czasu. Ludzie, którzy żyli w innych czasach mieli swoje racje, mieli swoje rozumowanie, świadomość, kim byli i do czego dążyli, stąd rewolucja feministyczna ma pewne podstawy. Uczestniczyła w niej, na przykład, Maria Curie-Skłodowska, która była na francuskiej uczelni, na Sorbonie, pierwszą studentką- kobietą przygotowującą się do bardzo zmaskulinizowanego zawodu, jakim była fizyka w tamtych czasach. Kobiety były pozbawione praw głosowania, więc pewnych praw społecznych, co uzasadniało ich postulaty i oczekiwania. Natomiast rewolucja feministyczna rozwinęła się bez porównania dalej niż postulaty społeczne, poszła tak daleko jak daleko dzisiaj sięga ideologia Gender.

Następnym wektorem istotnych wydarzeń, który się na bazie rewolucji feministycznej pojawił, była **rewolucja seksualna** przypadająca na II połowę XX wieku, zwłaszcza na lata 60. i 70. Dokonała ona bardzo wielkich przewartościowań i kształtuje w dużej mierze naszą mentalność dzisiaj.

Trzecim etapem nieuniknionych zmian jest **rewolucja kulturowa**, bo zarówno feminizm jak i seksualność kształtują kulturę człowieka. A kultura jest naszym dziełem. I stąd rewolucja kulturowa jest ostatnim wyrazem tej stopniowej, potrójnej przemiany świata, jej wyrazem z kolei jest ideologia genderowa. Nic się nie dzieje z niczego, będziemy szukać głębokich korzeni tego o czym dzisiaj mówimy, jak się te rewolucje dokonywały, przez kogo, kto był ich twórcą czy promotorem i dlatego będziemy się przyglądać tzw „rodzicom chrzestnym” ideologii genderowej. Tak to nazywam nie w znaczeniu sakramentalnym ale w znaczeniu takim, jakim mówi trylogia filmowa „Ojciec chrzestny”.

Przyjrzyjmy się owym „ojcom chrzestnym”.

Czasami jesteśmy zdumieni, że przemiany społeczne się tak szybko dokonują. Skąd się to bierze? Wrażenie, jakie się nam programuje, świadomość spontaniczności swobodnego powiewu ducha czasu jest procesem niesłychanie szczegółowo zaprogramowanym, wieloetapowym, używającym światowej polityki i w zakresie struktury władzy jak i w zakresie ekonomii władzy.

Pierwszą kobietą „matką chrzestną”, którą bym tu wymienił jest **Margaret Sanger**. Proszę zauważyć, że jest to kobieta, która urodziła się jeszcze w XIX wieku, a zmarła w 1979 roku, kiedy dokonywała się już rewolucja obyczajowa. „Wykwitem” rewolucji był maj 1968 roku we Francji, mentalnie rozlał się na cały świat, do Polski dotarł z dużym opóźnieniem. Dlaczego z opóźnieniem? Dlatego, jak to ostatnio wytłumaczyłem jednemu z kardynałów włoskich z kurii rzymskiej, że nas komunizm, społeczeństwo i kościół, „wsadził do lodówki” a w lodówce produkty się wolniej psują.

Margaret Sanger była wojującą feministką, założycielką niezwykle potężnej organizacji, istniejącej dzisiaj w świecie pozarządowym, dysponującej astronomicznymi sumami dolarów, International Planned Parenthood Federation (IPPF) czyli Międzynarodowej Federacji Planowanego Rodzicielstwa. Posiada ona biura we wszystkich krajach świata, na wszystkich kontynentach, również w Polsce. Przewodniczącą oddziału polskiego jest znana posłanka Wanda Nowicka.

Jakie były postulaty Margaret Sanger? Kobieta jest upośledzona przez to, że jest żoną i matką, trzeba uwolnić kobietę od tego haraczu, od tej pańszczyzny, jaką jest ciąża, rodzenie dzieci, zajmowanie się dziećmi. Jest to główne ideologiczne wezwanie kobiet.

Emma Goldman była jej współczesną i razem z nią działała w wojujących feministycznych instytucjach. Ona też przygotowała założenia IPPF, które powstały w 1953 roku. **I Maureen Dowd**, trzecia z tego tercetu.

Mogły one działać i realizować swoje postulaty i radykalne żądania, dzięki temu, co się wydarzyło w medycynie. Pod koniec lat 50. pojawiła się antykoncepcja hormonalna. Była to absolutna rewolucja, i w medycynie jako takiej, i w fizjologii kobiety. Dlaczego? Dlatego że po raz pierwszy w tym stopniu, w medycynie zostały wprowadzone założenia, powiedziałbym heretyckie, w stosunku do tradycji hipokratejskiej. Dotąd rolą medycyny i lekarza była potencjalizacja możliwości organizmu, gdy zaś choroba powodowała ubytek tych możliwości czynnościowych czy morfologicznych, trzeba było je uzupełnić. Łacińska maksyma „Restitutio in integrum”, czyli przywrócenie do stanu poprzedniego, określała podstawową zasadę działań medycznych. I cała mądrość lekarza polegała na współpracy z naturą, która ciało ludzkie ukształtowała i ochronie jej za wszelką cenę, więc na przykład lekarz nie mógł amputować zdrowej części ciała. W przeciwnym wypadku traktowane i interpretowane byłoby to, jako niezwykle naganny etycznie czyn.

Antykoncepcja hormonalna, w przeciwieństwie do środków doraźnych stanowi propozycję oddziaływania systemowego. Jest, po raz pierwszy tego typu, niezwykle potężnie działającym mechanizmem globalnym systemowym. Dlatego że działa poprzez układ endokrynologiczny, endokrylny człowieka a wiemy jak potężnymi środkami biologicznymi są hormony i jak one bardzo modyfikują metabolizm organizmu w zakresach im specyficznych. Stąd też wprowadzenie syntetycznych hormonów niszczy płodność, dekomponuje bardzo złożony mechanizm płodności ludzkiej, zwłaszcza kobiecej. Mechanizm płodności kobiet jest niezwykle złożony i powiedziałbym też wielodyscyplinarny. To nie jest prosta funkcja. I właśnie ta antykoncepcyjna modyfikacja hormonalna powoduje wprowadzenie kobiety w stan patologiczny do tego stopnia, że traci ona swoją płodność, z nadzieją, że to jest wszystko odwracalne. Kobieta dzisiejsza rozumuje tak, jakby była nie organizmem żywym, tylko urządzeniem technicznym, które można włączyć i wyłączyć. Niestety, tak to nie działa. Bo antykoncepcja hormonalna jest stosowana

systemowo i systematycznie, w ciągu długiego czasu. A są kobiety, które przyjmują antykoncepcję nawet dwadzieścia lat. Przez codzienne pobieranie dawek syntetycznych hormonów pojawia się jako efekt uboczny patologia, którą nazywamy patologią jatrogenną.

Słowo „jatos” po grecku oznacza „lekarz”. Zatem patologia jatrogenna oznacza zaburzenie (zakłócenie) prawidłowej funkcji organizmu, w tym wypadku płodności, wskutek zaordynowania przez lekarza kobiecie syntetycznych dawek hormonów. Wystarczy sięgnąć po ulotkę jakiegoś opakowania tabletek antykoncepcyjnych, aby zobaczyć dużą listę ostrzeżeń przed możliwymi powikłaniami, skutkami ubocznymi. Zwykle pisane są bardzo małymi literami co znakomicie utrudnia pełne zapoznanie się z nimi.

Wprowadzenie na rynek antykoncepcji hormonalnej stanowiło rewolucję w medycynie, której medycyna nigdy nie powinna akceptować. Tym bardziej, że w latach 20-tych XX w. pierwsze środki antykoncepcyjne, na przykład sprężyny, krążki Graafa, które również wywołały dużo patologii ubocznej, były potępione przez towarzystwa lekarskie. Niestety, później te same towarzystwa lekarskie ustąpiły pod presją ideologii.

Antykoncepcja stanowi radykalne oddzielenie funkcji seksualnej od funkcji prokreacyjnej. Seksualność działa niezależnie od płodności. Mój dobry znajomy, jeden z lepszych znawców i komentatorów ideologii Gender, Toni Anatrella, prałat diecezji paryskiej, znakomity psychoterapeuta i psychoanalityk mówi, że taka seksualność jest właściwie bezcelowa. Z punktu widzenia anatomicznego i fizjologicznego dokładnie te same narządy służą płodności i seksualności. To jest po prostu jeden system. Dlatego nie ma potrzeby eliminowania czynnika płodności, gdyż istnieje możliwość prostej detekcji jej wskaźników, dni płodnych, aby pozostawić małżeństwu wolność wyboru co do ich dzietności. Pamiętajmy, że płodność kobiety jest niezwykle słaba, a to ona determinuje płodność małżeństwa. Wszelkie działania przyczyniające się do eliminowania, osłabiania i niszczenia płodności kobiety skutkują niszczeniem płodności ludzkiej, zmniejszaniem się ludzkiej dzietności. Oddzielenie płodności od seksualności przez antykoncepcję spowodowało, że seksualność ludzka zaczęła działać zupełnie niezależnie i stąd wzięło się potoczne określenie „uprawiania seksu”. Nikt wcześniej nie „uprawiał seksu”. Seksualność wpisana była w projekt życiowy, egzystencjalny, który realizował się w kontekście małżeństwa i rodziny. Seksualność ukierunkowana była na miłość małżonków.

Simone de Beauvoir znana filozofka egzystencjalizmu, żona Jean Paul Sartre, trochę młodsza od wyżej wymienionych pań, zmarła w 1986 r. Należała do grona francuskich feministek, choć bardziej filozoficznych, a nie bezpośrednio wojujących. Jej słynne zdanie „nikt nie rodzi się kobietą tylko się nią staje” stanowiło załączek i inspirację do rozwoju myśli feministycznej w kierunku ideologii Gender.

Współcześnie, dużą rolę odegrała **Shulamith Firestone**, zwana również **Shulie Firestone** (ur. 7 stycznia 1945 r. w Ottawie, zm. 28 sierpnia 2012 r. w Nowym Jorku) – kanadyjska feministka, wiodąca postać wczesnego okresu feminizmu radykalnego. Miała duży wpływ na dalsze przemiany i przechodzenie ideologii Gender do praktyk jako ekspert i uczestniczka dwóch wielkich konferencji Organizacji Narodów Zjednoczonych w Kairze i w Pekinie. Shulamith Firestone założyła instytucje wojujące: NYRW *New York Radical Women*, później NYRF *New York Radical Feminists*. W 1970 roku wydała radykalną książkę „*The Dialectic of Sex*”, w której połączyła idee Freuda, Wilhelma Reicha, Karola Marksa, Engelsa, Nietzschego, Simone de Beauvoir. Pozycja ta uważana jest za reprezentatywną dla tzw. drugiej fali feminizmu.

Autorka uważa, że zróżnicowanie płciowe kobiety i mężczyzny jest niesprawiedliwą nierównością, narzuconą kobietą przez biologię (ciąża, poród). Ideologowie, na których powoływała się S. Firestone, we Francji nazywani są „mistrzami podejrzliwości”. Mówił o tym Ojciec Święty Jan Paweł II w swoich katechezach o teologii ciała. „Mistrzowie podejrzliwości, są związani z trzema pożądaniami: władzy, posiadania i użycia. Zdefiniowanymi przez św. Jana w Pierwszym Liście jak ci, którzy żyją dla, i z danej pożądaności. np.: totalne posiadanie aparatu państwowo-partyjnego w marksizmie, przejęcie środków produkcji, totalna władza u Nietzschego, totalny popęd u Freuda, który tłumaczył wszystkie relacje ludzkie właśnie na podstawie tego popędu. I stąd, podejrzewając innych ciągle o tego typu tendencje, stworzyli szkołę mistrzów podejrzliwości.

„Ojcem chrzestnym” ideologii Gender niewątpliwie jest **Herbert Marcuse**. W dużej mierze przyczynił się do rewolucji studenckiej w 1968 r. Urodził się w Berlinie, zmarł w Bawarii – Amerykanin niemieckiego pochodzenia, filozof, socjolog, marksista. Działał w.tzw. Szkole Frankfurckiej (Instytucie Badań Społecznych) z Theodorem Adorno i Maxem Horkheimerem. We Francji w 1968 roku staje się teoretykiem, inkarnacją teoretyków nowej rewolucji studenckiej.

Ideologowie Ci mają podstawowe odniesienie do marksizmu. Marksizm ewoluował w neomarksizm. Elita francuska jest do dzisiaj niezwykle zdominowana przez ideologię marksistowską. Wszystkie uniwersytety, zwłaszcza po 1968 roku, są pod dominacją lewicową i lewacką, nawet w takich przedmiotach jak fizyka, chemia czy matematyka.

Jean Paul Sartre, filozof i egzystencjalista, nie miał bezpośredniego wpływu, ale sam egzystencjalizm był filozofią bez nadziei. Wynikała ona ze śmierci Boga w dużej mierze, i w związku z tym, była poszukiwaniem kierunku dla człowieka, który jest zagubiony w egzystencji i nie bardzo wie, dokąd zmierza. Jeżeli nie ma Boga to jedynym celem ostatecznym człowieka jest śmierć. To jest bardzo pesymistyczna filozofia. Przedstawiciele egzystencjalizmu ubierali się na czarno, zbierali się w kawiarni na bulwarze Saint German w Paryżu, przy

kościelne, w którym był pochowany król Jan Kazimierz, który później został przeniesiony na Wawel, ale jego wspinający się grobowiec można oglądać do dziś.

W tym głębokim nurcie prowadzącym do ideologii Gender należy wymienić **Michel Foucault**, filozofa i socjologa, który czerpał z Nietzschego. Jego tezy zawierają krytykę norm i mechanizmów, jak on nazywał ślepych władzy, które wyrażają się i realizują w dziedzinach na pozór neutralnych a więc w medycynie, psychiatrii, sztuce i prowadzą do procesów, które miały wyzwolić człowieka z obiektywizmu do skrajnego subiektywizmu. Zajmował się archeologią filozoficzną, nie szukał celów lub zasad fundamentalnych tylko po prostu gromadził dla swoich tez elementy mające wzmocnić subiektywne podejście do człowieka.

Jaques Derride, francuski filozof urodzony w Algierii. Przez wielu uważany jest za przedstawiciela postmodernizmu. Postmodernizm to następca modernizmu, czyli jest to irracjonalizm, który nastąpił po racjonalizmie. Był stypendystą Harvard University, tam poślubił swoją pierwszą żonę, a drugą żoną była francuska filozofka Silvanne Nagacinski. Związany właśnie z Uniwersytetami w Kalifornii, John Hopkins University, który jest siłą, jeśli chodzi o politykę demograficzną i propagację w świecie antykoncepcji i przerywanie ciąży. Yale University, NY University, New School of Social Reserch, to wszystko są kontakty **Jaques Derride** ojca dekonstrukcjonizmu. Założeniem dekonstrukcjonizmu było rozbitcie wszystkich struktur, które istnieją.

Richard Rorty (4.10.1937-8.6.2007) był filozofem amerykańskim.

Filozoficzny rozgłos zyskał analitycznymi artykułami z zakresu filozofii umysłu, w których bronił materializmu. Richard Rorty nawiązywał do Nietzschego, do Heidegera, do Foucault. Zakwestionował prawdę obiektywną, my nie odkrywamy prawdy tylko ją tworzymy. W książce *Filozofia a zwierciadło natury*, w której krytykował tradycyjną koncepcję filozofii, mającej dążyć do ujawniania niewzruszonych prawd pojęciowych, w szczególności w teorii poznania. Z pozycji pragmatystycznych Rorty krytykował teorię prawdy i tradycyjną epistemologię. Zamiast poszukiwać niezachwianego filozoficznego ugruntowania nauki i etyki, zalecał raczej uprawianie filozofii jako swobodnego dialogu, nieskrępowanej rozmowy.

Michel Onfray - francuski filozof. Jest ideologiem ateizmu. Jego publikacje propagują hedonizm, poznanie naukowe.

Ideologię genderową wyemancypowały ogromne struktury. Proszę zauważyć, 1975 rok to jest niecałe 10 lat, właściwie siedem lat po rewolucji studenckiej, obyczajowej. W ogłoszonym przez ONZ międzynarodowym roku kobiet odbywa się w Meksyku konferencja poświęcona kobietom, interpretowanym już w duchu nowej ideologii. Ta główna światowa struktura, którą jest ONZ, zmieniała oblicze tego świata, tej ziemi. Konferencja, i jednocześnie ONZ, ogłasza dekadę na rzecz kobiet, bo kobiety są uważane za osoby pokrzywdzone,

wymagające szczególnej opieki, oczywiście opieki ale w znaczeniu zupełnie innym, które jest wyrażone słowem później się pojawiającym w stosunku do tych dat Słowo „empower” czyli trzeba kobietą dać władzę (power władza moc,) zwiększyć możliwości działania i tu znowu ciekawa rzecz: w 1979 roku zgromadzenie ogólne ONZ uchwała konwencję o eliminacji wszelkich form dyskryminacji kobiet i uchwała Kartę Praw Kobiety, mimo że Karta Praw Człowieka została uchwalona w 1948 roku. Będziemy widzieć kolejne próby tworzenia nowego typu praw człowieka ,nowego typu praw kobiet . Następują trzy Konferencje ONZ , w Kopenhadze 1980 rok znowu tematem są kobiety, w Meksyku w roku 1984 ludność i problemy demograficzne. Skupiono się na kobietach , bo od kobiet zależy ile będzie dzieci, czy jest dużo dzieci czy mało, to one determinują płodność ludzką. Nairobi 1985 rok, znowu kobiety, temat kobiet jest dominujący. Po tym przygotowaniu terenu następuje aplikacja ideologii w 1994 roku w Kairze i w 1995 roku w Pekinie.

Perspektywa płci kulturowej, prawa reprodukcyjne, seksualne. Chodzi o to , żeby kobieta miała całkowitą kontrolę nad swoim ciałem , bo jest ono jej własnością, a ciąża jest produktem tego ciała, więc też jej własnością i kobieta musi mieć dostęp do bezpiecznej aborcji i bezpiecznego stosowania środków antykoncepcyjnych . To jest prawo człowieka sformułowane w prawach reprodukcyjnych w duchu ideologii genderowej.

A prawa seksualne z Kairu polegają na tym , że każda para i każdy człowiek ma prawo do aktywności seksualnej w znaczeniu genitalnym, nie tylko w znaczeniu tym, że jest osobnikiem płciowym i nasze wszystkie relacje są naznaczone przez tę dwubiegunowość męskości i kobiecości , ale chodzi tu o działania dosłownie genitalne. Powinien też być dostęp do tych działań, powinien być prawem człowieka, nowym prawem człowieka. Pojawiają się odpowiednie ustawy. Perspektywa płci kulturowej jest oficjalnym wprowadzeniem ideologii gender do polityki ekonomii i prawodawstwa światowego.

Rezolucje Kairu i Pekinu, które są już przyjmowane nie w wyniku głosowania, bo znowu zmieniono system działania , ale są wynikiem konsensusu, żeby nie było wiadomo kto jest za a kto przeciw. Ważna jest też szybkość, to jest przejście z ideologii i idei, do działania. Liczy się efekt w bardzo konkretnym działaniu i stąd- proszę zauważyć -jest seria konferencji 5 lat po, i 10 lat po, które kontrolują, robią bilans tego , czy ta rewolucja się dokonała, czy się nie dokonała. W miarę jak postępowały te akty i te fakty zaistniały tworzono sekretariaty w ONZ w siedzibie głównej, które zajmowały się zamiarem reprodukcyjnym, prawem reprodukcyjnym, prawami seksualnymi. Powstał sekretariat genderowy i sekretariat przemocy nad kobietami.

Gender wprowadził nie relacje komplementarne mężczyzny i kobiety, które są absolutnie fundamentalne i tworzące człowieka , natomiast wprowadził marksistowską ideologię walki klas między mężczyznami a kobietami z tym, że

mężczyźni są po stronie obszarników, kapitalistów uciskających ,gnębiących proletariatu, zaś proletariatem są kobiety .

W związku z tym tę walkę trzeba prowadzić w ten sposób , żeby następowała dyktatura proletariatu i żeby tych obszarników, kapitalistów i wyzyskiwaczy posadzić we właściwym dla nich miejscu czyli prawdę mówiąc sfeminizować a przede wszystkim , żeby zatrzeć różnice seksualne mężczyzn i kobiet.

. A więc widzimy, jaka to była niezwykła determinacja, żeby te zmiany rewolucji kulturowej przeszły do praktyki, żeby weszły w praktykę poszczególnych krajów, które by te idee przyjęły i zaaplikowały.

Chciałem zwrócić uwagę na kilka **pojęć używanych w ideologii gender**.

Ideologia gender polega na tym, że płeć człowieka jest tylko w niewielkiej części determinowana przez biologię , owszem biologiczne jest ciało kobiety i ciało mężczyzny, ale to nie ma wielkiego znaczenia. Tak jak cała ideologia postmodernizmu, człowiek musi mieć w każdej chwili swojego życia możliwość wyboru , zmiany swoich poprzednich wyborów na nowe wybory , w związku z tym wszystkie formy fidelizacji, wierności nie są ideologicznie podtrzymywane przez ideologię gender.

A więc płeć kulturowo- socjologiczna jest tym, co należy w tej chwili propagować. Obecnie termin gender czyli płeć społeczno- kulturowa wykorzystywana jest do określania płci kulturowej lub płci społecznej w odróżnieniu od płci biologicznej . Obecnie płeć biologiczną określa się po angielsku *seks* , stąd mamy seks jako coś związanego z biologią , cała reszta to jest *gender* -rodzaj, tak jak rodzaj gramatyczny.

Gender oznacza tworzony w sposób performatywny zespół cech i zachowań ról płciowych i stereotypów przepisywany kobietom i mężczyznom przez społeczeństwo i kulturę, inaczej gender nazywa się społeczną i kulturową tożsamością płciową, która jest konstytutywna i która jest najważniejsza. Nie najważniejsze jest to , jakimi się urodziliśmy, tylko jakimi chcemy być. Tu już widzimy jak daleko ideologia gender sięga ,i w związku z tym, żebyśmy to zrozumieli , żebyśmy to przyjęli, potrzebne jest szkolenie

Szkolenia w zakresie problematyki płci prowadzone są od przedszkola, w szkołach podstawowych, w szkołach średnich , na uniwersytetach. Właśnie wykłady *gender studies* w tej chwili są prowadzone za pieniądze podatnika na uniwersytetach na całym świecie.

W Polsce prowadzone są na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytecie Jagiellońskim, Łódzkim, Mikołaja Kopernika, Szczecińskim, Śląskim, Warszawskim. Znane przedstawicielki Gender Studies w Polsce to: Małgorzata Fuszara, Bożena Howiuk, Agnieszka Graf, Magdalena Środa, Joanna Mizielińska, Jacek Kochanowski i Uniwersytet Wrocławski, Dorota Majcher. Powstały oczywiście podręczniki.

A więc ten proces szkolenia w zakresie problematyki płci istnieje i jest kontynuowany, chodzi o poszerzenie świadomości, o poczucie potrzeby właśnie tego typu wiedzy i przekształcenia mentalności - to są cechy tego szkolenia. Poszerzenie świadomości i poczucia potrzeby nowej mentalności; nasza jest oczywiście stara i niemodernistyczna; nienowoczesna; wojowniczość, skrajny feminizm od samego początku i wreszcie transformacja społeczna; musimy zmienić społeczeństwo.

Gender mainstreaming to jest włączenie problematyki płci do głównego nurtu sprawy, wszystkie sprawy kulturalne i społeczne polityczne i ekonomiczne mają być rozpatrywane w perspektywie ideologii genderowej. W tym momencie w świecie wszystkie zmiany społeczne, a więc i ekonomia i prawodawstwo powinny uwzględniać gender mainstreaming.

Językiem genderowym, głównym narzędziem są określenia *stereotyp i stereotypy*. Na wszystkie argumenty odpowiada się: *przecież to jest stereotyp ! my nie będziemy żyć stereotypami*.

Właśnie to jest pojęciem kluczowym, wytrychem, którym się otwiera wszystko. Nasze pojęcie o odrębności kobiety to jest stereotyp. Gender neguje specyficzną psychikę kobiety, specyficzną psychikę mężczyzny. Mówi, że to są stereotypy wyuczone i jeżeli będzie się uczyć dziecko od zarania, od kołyski innego stereotypu, to on się nauczy innego stereotypu i nie będzie miał tego, co my przypisujemy kobiecie. Rola matki, rola ojca w tradycyjnym społeczeństwie jest stereotypem do rozbicia, bo to nie jest stereotyp równościowy. Tworzy to konflikt wewnętrzny, który musi być rozstrzygnięty na zasadzie walki klas.

Stereotyp, stereotypy, gdy to słyszycie, niech wam uszy staną wyżej, żeby to dobrze słyszeć i od razu wiedzieć, czym to pachnie. Jest to nurt dekonstruktywizmu, trzeba te wszystkie struktury tradycyjne rozbić, wytworzone przez kulturę w poszczególnych obszarach i krajach, wytworzone przede wszystkim przez religię. Bardzo trudną strukturą do rozbicia jest religia i kościół a zwłaszcza kościół katolicki, który nie daje pola stereotypom ideologicznym i tej całej tematyce. Żeby rozbić stereotyp, na przykład autorytetu nauczyciela, ojca, matki wprowadza się w ideologii ONZ uczenie przez równych, tzn. dzieci mają uczyć dzieci, młodzież ma uczyć dzieci czyli „prowadzi ślepy kulawego” i w związku z tym skutki mają być takie, jak sobie życzą ci reżyserzy.

Zachwyt Adama nad Ewą to jest taka fundamentalna scena, jest związany z tym, że ona jest taka jak ja, jest człowiekiem, ale zupełnie inna i odwrotnie.

Jest druga perspektywa wobec tej pierwszej, którą pokazałem na wstępie: „Będziecie jako bogowie” to jest tłumaczenie Wujka. Natomiast późniejsze tłumaczenie na język polski brzmi „będziecie jak Bóg”. Jak Bóg to nikt nie będzie, bo Bóg jest większy, ale jak bogowie tak, jak ci demiurgowie, którzy budują nową rzeczywistość.

To jest negacja Boga, śmierć Boga już się zaczęła w oświeceniu.. Proszę zauważyć, że encyklopedyści już nie powoływali się na Boga ,ale wierzyli w naturę . Oni odkrywali naturę , to były postępy nauk ścisłych, nauk biologicznych. To był darwinizm, odkrywanie natury a więc natura była takim wspólnym mianownikiem wszystkich konsyderacji właśnie okresu oświecenia i później weszła w jakiejś mierze do ideologii XIX wiecznych, które zrealizowały się tragicznie w XX wieku w postaci hitleryzmu, w postaci sowietyzmu.

Dzisiaj w XX wieku zanegowano naturę ludzką i proszę zauważyć; prawa człowieka z 1948 roku są po prostu pochodną dekalogu, który jest też kodyfikacją natury ludzkiej. Od 1948 roku widzimy proces modyfikacji Karty Praw Człowieka ONZ, dlatego że ona nie odpowiada standardom genderowskim i dlatego trzeba wprowadzić specyficzne prawa kobiet, dzieci itd.

Odniesieniem do praw człowieka dzisiaj nie jest natura człowieka, czyli coś niezmiennego, coś uniwersalnego, bo tego nie ma, a jest kultura....i w związku z tym Chiny mogą mieć inne prawa człowieka, Polska może mieć inne, Afryka może mieć inne. Negacja prawdy obiektywnej, o tym już mówiłem i w końcu skrajna atomizacja społeczeństwa.

Czemu to służy?

Często się nad tym zastanawiałem, do czego to prowadzi ? Po co jest ta ogromna armia ekspertów, która manipuluje ONZ-tem i Unią Europejską, bo to nie ci , których się powołuje na stanowiska dyrektorskie czy inne kadencyjne, ale to jest po prostu pokolenie ekspertów, którzy wyrosli z 68 roku i którzy manipulują tymi wszystkimi organizmami , prowadzą do stworzenia globalnego zarządzania światem. A kiedy to będzie możliwe, wtedy nastąpi atomizacja społeczeństwa. Społeczeństwo zatomizowane, jeżeli nie ma więzi międzyludzkich, gdzie każdy żyje dla siebie, jest społeczeństwem bezbronnym, pozbawionym samostanowienia. Nie jest w stanie się zorganizować oddolnie, czyli takie społeczeństwo jest jak plastelina , można nim manipulować na wszystkie strony , i to jest moim zdaniem, istota tego procesu, który się dokonuje.

Zniszczyć rodzinę, zniszczyć kościół, zniszczyć religię, zniszczyć wszystkie tradycyjne stereotypy po to, by stworzyć taką masę społeczną, którą będzie można modelować ugniatać na swój sposób. Dla zaspokojenia czego?

Władzy, posiadania i użycia tych ,co mają do tego dostęp. Czym to grozi? Totalitarnym dryfem, no właśnie „wielkim bratem”, takim nadzorem społeczeństwa. Książkę pod tytułem „Totalitarny dryf liberalizmu” napisał prof. Michel Schooyans, Belg, który pracował dziesięć lat jako profesor w Brazylii i te procesy obserwował już tam. Ja też będąc dwadzieścia jeden lat w Afryce widziałem dużo jaśniej, dużo wyraźniej to ,co się dzieje, niż będąc tutaj, gdzie jest taki nawał informacji, taka jest dezinformacja medialna, że ludzie zupełnie nie wiedzą ,co się dzieje i naiwnie myślą ,że to tak się samo dzieje .

Niestety, samo się nie dzieje i jest to ogromne wyzwanie dla Kościoła dzisiaj. Kościół jest właściwie dzisiaj jedyną siłą przeciwną, która broni tego, co nam się wydaje zupełnie oczywiste: natury człowieka, osoby ludzkiej i który stoi na przeszkodzie gender mainstreaming. Agresja w stosunku do Kościoła będzie więc rosła, nie będzie malała.

Jakie są implikacje bioetyczne ?

Są bardzo ogromne, dlatego że tak jak powiedziałem, to deformuje medycynę. Tego typu ideologie wprowadzają możliwość remodelowania płci człowieka. Płeć człowieka jest przede wszystkim genetyczna już w zygocie, już na samym początku, a następnie tworzą się cechy pierwszorzędowe czyli gonady, jajniki, jądra poszczególnych osób, cechy drugorzędowe czyli zewnętrzne narządy płciowe muszą być wykształcone i trzeciorzędowe cechy, owłosienie, specyficzne kształty ciała, który się dopiero w okresie dojrzewania ujawnia. Dzieci małe biegają „na golaska” po plaży, bo jeszcze między sobą nie widzą różnic, a ta różnica jest zadana.

Różnica mimo wszystko musi dokonywać się w procesie wychowania, nie żeby dziewczynkę wychowywać jak chłopców i odwrotnie, ale jak widzę w wielodzietnych rodzinach, dzisiaj dziewczynkę ubiera się w sukienkę, żeby one wiedziały, że są kobietami, a chłopców oczywiście w spodnie, i to widzę coraz częściej.

Wreszcie jest tożsamość społeczna i psychiczna ludzi. Jeżeli funkcjonujemy w społeczeństwie jako mężczyzna, jako kobieta, to nie po to żeby się wzajemnie zwalczać, ale żeby się wzajemnie akceptować i żyć z tą komplementarnością, która dopiero stanowi o prawdziwym społeczeństwie - co daj Boże.